

ANNA PROSKURA

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, Sławomir Jurgo, życie towarzyskie, więzienie na Zamku w Lublinie

Sławomir Jurgo

Na Zamku największy bohater to był Sławek Jurgo. U mnie przecież grał z nami, u nas nocował stale, prywatkiśmy robili, bo on grał na skrzypczkach, ja na pianinie, siostra na pianinie i Jurgo jeszcze miał kolegę z Tczewa, który grał na harmonosce; przynosił taką harmonoszkę, a później ja miałam harmonoszkę, tę, którą mam jeszcze, na 60 basów. Taką prywateczkę w domu robiliśmy i później wszyscy nocowali, wszystko [było] zaciemnione, tak nie głośno bardzo, bo na ulicy 1 Maja jakby szedł patrol, to usłyszeliby.

Sławek Jurgo to był straszny bohater, on zabił Niemca w czasie zeznania. Tym nożykiem, co się kroi listy, papiery, wsadził mu aż po samą rękę w serce, wykrwawił go, bo go tak strasznie zawsze maltretował zeznaniami. Wtedy był aresztowany Bocian, Sławek Jurgo – cała taka nasza paczka kolegów. I Jurgo właśnie zamordował [Niemca]. Jego siostra później przychodziła do nas, Basia, mieliśmy taką paczkę i Sławek Jurgo był z nami też. Mówiła, że rodzice jeszcze nic nie wiedzą, że on nie żyje. A to już był gdzieś 30 lipca, jak już wyzwolenie było. To mówi: „Nic rodzice nie wiedzą, tylko piszą listy i powiedzieli, że przyjadą. Jak przyjadą, jak zobaczą, jak jego nie ma, on już pochowany”. Nie wiedziała, jak ma wybrnąć z sytuacji.

Jak wybuchła wojna, to wszyscy młodzi z Zachodu: Bydgoszcz, Gdańsk, Tczew, Poznań, wszystko uciekało do nas, do Generalnej Guberni. Dlatego, że ich brali do wojska, brali ich na front. Tam zostawali sami starzy, rodzice. No i Sławek uciekł z siostrą swoją, tą Basią, tutaj byli. Sławek należał do organizacji, tylko nie do mojej, i też bardzo działał, czynny był i był strasznie fajny chłopak. I tak Niemców nienawdził, bo oni go tak męczyli podczas tych zeznań, że [jak przesłuchujący] zagapił się, bo powiedział ktoś [coś] podobno do tego Niemca, że tam ktoś czy telefon do niego, on się jakoś odwrócił, Sławek złapał ten nóż i z tyłu go...

Data i miejsce nagrania	2007-09-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"